

Jeśli, jak zapowiadają niektóre źródła, sytuacja nadzwyczajna związana z koronawirusem poprawi się w maju, może pojawić się szansa na zakończenie klubowych rozgrywek piłkarskich. Sęk w tym, że w połowie czerwca powinno wystartować Euro, w przypadku którego nie ma wciąż oficjalnych decyzji. I tylko przełożenie turnieju reprezentacyjnego może pozwolił ewentualnie dograć sezon klubowy. Gabriele Gravina, prezydent FIGC, mówił o tym w wywiadzie dla *Corriere dello Sport*.

Co ocalić, Euro, rozgrywki ligowe czy puchary?

- Rozwijanie się epidemii angażuje wszystkich w ten sam sposób. Nikt nie może myśleć, że jest to tylko włoski problem, jesteśmy jedynie dwa tygodnie przed resztą Europy. Wszyscy musimy postawić na pierwszym miejscu zdrowie i musi przeważać zdrowy rozsądek, a zdrowy rozsądek mówi, że bronienie Euro byłoby błędem strategicznym.

Kluby i Liga są wszystkie tego samego zdania?

- Nie ma alternatyw. Euro doprowadzi do poślizgu wielu turniejów ligowych, z ryzykiem utraty wszystkiego.

Jesteś pewny, że można uratować rozgrywki ligowe?

- Zadowolilibym się uratowaniem zdrowia wszystkich ludzi sportu. Ufam więc w ocalenie również rozgrywek ligowych.

Grając do końca czerwca czy też w lipcu?

- Mamy ostateczną datę, 30 czerwca. Kończą się kontakty, ubezpieczenia, licencje. Kończy się rok piłkarski.

Ile dni potrzeba, aby zakończyć brakujące 13 kolejek Serie A, biorąc pod uwagę, że w tym samym okresie mogą być ważne mecze włoskich drużyn w pucharach?

- Od 45 do 60 dni. W dwa miesiące możemy na pewno doprowadzić wszystko do końca. Można tego dokonać nawet jeśli zaczniemy w maju.

Jeśli epidemia zabierze też trochę maja, co zrobisz? Zrezygnujesz z przypisania mistrzostwa? Przyznasz je?

- Wszyscy myślą, że jedynym problemem jest przyznanie mistrzostwa. Musimy określić kto trafi do Ligi Mistrzów i Ligi Europy, kto spadnie do Serie B, kto awansuje do Serie A. W teorii można nie przyznać scudetto, ale wszystko pozostałe trzeba określić.

Nie wszyscy zgadzają się z hipotezami play-off i play-out.

- Wydaje mi się to normalne. Ci, którzy celują w wygranę czy utrzymanie się, woleliby zagrać wszystkie mecze i mają rację. Jednak w tym momencie nikt nie jest pewny, że może zrobić jedną rzecz zamiast drugiej. Powiedziałem wszystkim ligom: przedstawcie swoje propozycje, omówimy je. Zasady muszą być ustalone szybko, zanim zaczną się grać.

Autor: abruzzo